

DOMY POMOCY SPOŁECZNEJ – KONIECZNOŚĆ CZY MOŻE LUKSUS?

- SYTUACJA DPS W ŚWIETLE ZMIAN USTAWY O POMOCY SPOŁECZNEJ

Agnieszka Jachowicz

Doktorantka Akademii Ekonomicznej w Krakowie

WSTĘP

W tradycyjnym modelu rodziny człowiek stary miał w miarę jasno określone miejsce i był rodzinie przydatny. Jednakże w miarę upływu czasu rodzinna tradycja związków międzypokoleniowych ulega zmianom pod wpływem trendów współczesnego świata. Młodzi ludzie zajęci pracą, skupiają się na karierze i na pomoc rodzicom czy dziadkom nie mają już czasu. W wyniku tego osoby starsze, wymagające opieki lub niemające odpowiednich warunków bytowych, kierowane są do domów pomocy społecznej. Niniejszy artykuł ilustruje przemiany demograficzne w społeczności, jakie zaszły na przełomie ostatnich lat, a następnie przedstawia sytuację funkcjonowania domów pomocy społecznej w Polsce w świetle przemian, jakie przyniosła transformacja systemowa i zmiany w ustawie o pomocy społecznej, opierając się na przykładzie województwa małopolskiego.

ZMIANY DEMOGRAFICZNE WSPÓŁCZESNYCH SPOŁECZEŃSTW

Dokonując analizy zagadnień społecznych, należy mieć świadomość zmieniającego się otoczenia

badanych zjawisk i ich kontekstu. Dziś mamy w Polsce nie tylko odmienny ustrój, ale również zmienioną strukturę społeczno-zawodową, inne warunki życia, czy szybko zmieniającą się sferę obyczajowo-kulturową (Synak 2002, s. 11). Zasadniczo różna jest także struktura demograficzna naszego kraju, w coraz większym stopniu przyjmująca cechy charakterystyczne dla społeczeństw krajów rozwiniętych. Starzenie się społeczeństw, wynikające z wydłużania się średniej trwania życia i zmniejszenia się stopy urodzeń, stanowi najbardziej charakterystyczną cechę demograficzną populacji wielu krajów, a wzrost liczby i odsetka ludzi starych na świecie jest jednym z najsilniej rzucających czynników na życie całych społeczeństw, w szczególności na systemy opieki zdrowotnej i socjalnej (Davis 1999).

Średnie trwanie życia w skali globalnej wzrosło z 47 lat w 1955 r. do 65 lat w 1995 r. i zgodnie z przewidywaniami w 2025 r. osiągnie 73 lata. Im bogatszy kraj, tym dłuższe na ogół trwanie życia (Frąckiewicz 2001, s. 29). W wielu krajach rozwiniętych (np. Szwajcaria, Szwecja, Włochy, Norwegia, a nawet Hiszpania) średnie jego trwanie w przypadku kobiet przekroczyło już 80 lat. W Polsce również mamy do czynienia ze stałym jego wydłużaniem; w 2000 r. osiągnęło

ono poziom 78 lat u kobiet oraz prawie 70 lat (69,7) u mężczyzn.

Szczególnie szybko wzrasta liczba i procentowy udział osób najstarszych (*old-old*). Kraje o społeczeństwach starzejących się już od dłuższego czasu, tj. Francja, Niemcy czy Dania, nadal będą się starzały, lecz w wolniejszym już tempie i łatwiej się będą mogły dostosowywać do wzrostu liczby starszego pokolenia. Natomiast w krajach, w których dopiero rozpoczyna się ten proces, będzie on znacznie intensywniejszy w bieżącym stuleciu, gdy wiek 65 lat przekroczy duże grupy ludności.

Te dwie, bardzo istotne tendencje o charakterze globalnym będą miały silny wpływ na kondycję społeczno-ekonomiczną mieszkańców naszego globu (Woźniak 1999). Zatem problem pogodzenia odpowiedniego i należnego starszemu pokoleniu poziomu świadczeń z równoczesnym wzrastającym obciążeniem osób aktywnych zawodowo będzie przybierał na sile. Wiąże się to z koniecznością wydłużenia czasu pracy, a tym samym zmiany i tak już zmodyfikowanego modelu rodziny, w którym to ludzie starsi zaczynają stawać się coraz większym obciążeniem, zwłaszcza gdy wymagają opieki.

Naprzeciw tym problemom wychodzi jednak polityka społeczna, która pomaga tym ludziom poprzez stwarzanie im odpowiednich warunków do życia, w pierwszej kolejności we własnych mieszkaniach lub w domach pomocy społecznej. Różny jest jednak ich charakter oraz sposób funkcjonowania: w Szwecji domy takie są zwykle wkomponowane w osiedla mieszkaniowe, dzięki czemu mieszkańcy nie muszą zmieniać otoczenia, do którego się już przyzwyczaili. Inaczej sytuacja wygląda w Hiszpanii, gdzie domy te są często duże – największy Gonzales el Bueno mieści się w Colmenar Viejo (niedaleko Madrytu) i ma ponad 600 mieszkańców. Mimo to w samym rejonie stołecznym na miejsce czeka aż 20 tys. chętnych. W Polsce natomiast sytuacja ta ulega zmianom, podążając za przemianami ustrojowymi naszego kraju.

POLSKA POLITYKA SPOŁECZNA W DOBIE TRANSFORMACJI

Na sytuację ludzi starych w Polsce – zarówno po zmianie ustrojowej, jak i w okresie wcześniejszym – rzutował brak wyraźnej i konsekwentnie realizowanej polityki społecznej związanej z ich potrzebami. Dotyczy to polityki społecznej w obydwu jej aspektach, a mianowicie: polityki wobec starości, mającej na celu wspomaganie jednostek w radzeniu sobie z problemami związanymi z tą fazą życia, oraz polityki wobec ludzi starych, której celem jest stworzenie odpowiednich warunków zaspokajania ich potrzeb, zapobieganie społecznej marginalizacji oraz kształtowanie stosunków międzypokoleniowej solidarności (Szatur-Jaworska 2000, s. 45). Jeśli nawet podejmowano jakieś przedsięwzięcia w tej dziedzinie, to nie tworzyły one systemu, lecz miały charakter działania doraźnego, mającego na celu rozwiązanie bieżącego problemu (np. poprzez podniesienie rent i emerytur).

W tradycyjnym modelu rodziny człowiek stary miał w miarę jasno określone miejsce i czuł się rodzinie potrzebny. Gdy rodzina zaczynała zawodzić, mógł liczyć na pomoc państwa. Ustawa o opiece społecznej z 1923 r. (DzU 92, poz. 726) mówiła jednoznacznie, iż w jej zakresie mieści się „opieka nad starcami” (art. 2,

ust. c). Te dwa systemy – tj. rodzinny i państwowy – uzupełniały się nawzajem.

Natomiast w okresie powojennym przez ponad 45 lat nie doczekaliśmy się nowej ustawy o pomocy społecznej. Wówczas regulacje prawne nie były potrzebne, gdyż w ówczesnej rzeczywistości nie poruszano takich problemów społecznych, jak ubóstwo czy bezrobocie. Z tego też powodu ludzie starzy byli głównymi beneficjentami systemu opiekuńczego. Dopiero po doświadczeniach lat 80. i zmianach ustrojowych zapoczątkowanych w 1989 r. uchwalono ustawę o pomocy społecznej (1990 r. – DzU z 1998 r., nr 64, poz. 414 z późn. zm., znowelizowaną w 2004 r.), określającą typy domów pomocy, zakres usług przez nie świadczonych, podmioty i tryb kierowania osób do tych placówek oraz sposób dokonywania odpłatności, zwiększając stopniowo obciążenia budżetów jednostek samorządów terytorialnych. Przyjrzyjmy się zatem temu, jak ten proces kształtował się w ciągu minionych 15 lat, i jakie są tego rezultaty.

SPOSÓB FINANSOWANIA DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W świetle ustawy z 2004 r. pobyt w domu pomocy społecznej jest odpłatny do wysokości miesięcznego kosztu utrzymania, który w przypadku domu o zasięgu:

- gminnym ustala wójt (burmistrz, prezydent miasta),
- powiatowym ustala starosta,
- regionalnym ustala marszałek województwa,

Kwotę tę ogłasza się w wojewódzkim dzienniku urzędowym, nie później niż do dnia 31 marca każdego roku. Na uwagę zasługuje jednak sposób finansowania domów pomocy społecznej, który uległ zmianie z dniem 1 stycznia 2004 r.

Otóż do dnia 1 stycznia 2004 r., czyli w świetle ustawy z 1990 r., według art. 35 opłata za pobyt w domu pomocy nie mogła być wyższa niż 70% dochodu osoby w nim przebywającej, pod warunkiem, iż dom ten osiągnie do 2006 r. wymagany standard obowiązujący w Unii Europejskiej. Wymóg ten stawiany jest wszystkim domom prowadzonym przed 1 stycznia 1999 r. i wymusza na nich opracowanie i realizację programu naprawczego. Chodzi m.in. o to, by pokoje jednoosobowe nie były mniejsze niż 9 m², a w większych pokojach mogły mieścić najwyżej trzy osoby, ale na każdą musi przypadać minimum 6 m². Ponadto z jednej łazienki może korzystać pięciu mieszkańców, a z toalety – czterech. Gdy dom nie spełni tych wymagań, wojewoda może cofnąć pozwolenie na jego dalsze funkcjonowanie.

Różnicę pomiędzy kosztem utrzymania mieszkańca a wnoszoną przez niego odpłatnością uzupełniano w pierwszej kolejności z dotacji budżetu państwa, a w sytuacji, gdy wysokość jej była za niska – ze środków własnych jednostek samorządu terytorialnego. Do wyliczenia wysokości tejże dotacji przyjmowało się średni miesięczny koszt utrzymania w domu, nie wyższy jednak niż średnia miesięczna kwota dotacji wyliczona dla województwa.

Czytając dalej tenże artykuł, należy zauważyć, iż minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady ustalania kosztów utrzymania, a także tryb i sposób ich pobierania. Sięgając zatem do rozporządzenia MPiPS z 29 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania dotacji celowych z budżetu państwa na dofinansowanie ponadgminnych domów

pomocy społecznej (DzU z 1998 r., nr 166, poz. 1246) czytamy, że dotację celową z budżetu państwa na dofinansowanie ponadgminnych domów pomocy społecznej (...) ustala się w wysokości odpowiadającej iloczynowi liczby mieszkańców tych domów i średniego miesięcznego kosztu utrzymania osoby w domu, pomniejszonemu o wpływy z odpłatności za pobyt ponoszonej przez mieszkańców tych domów.

W rozporządzeniu tym należy także zwrócić uwagę na definicje niektórych terminów, m.in.:

– średni miesięczny koszt utrzymania osoby w domu, zwanym dalej „kosztem utrzymania”, to planowane koszty na działalność domu, bez wydatków inwestycyjnych, w latach 1999 i 2000 podzielone przez liczbę mieszkańców tego domu i przez 12;

– średnia miesięczna wojewódzka kwota dotacji to ustalona w budżecie wojewody kwota dotacji przeznaczona na działalność domów, bez wydatków inwestycyjnych, podzielona przez liczbę mieszkańców domów i przez 12; średnia ta stanowiła podstawę podziału dotacji w 1999 r.;

– średnia miesięczna krajowa kwota dotacji na mieszkańca domu to ustalona w budżecie państwa kwota dotacji przeznaczona na działalność domów, podzielona przez liczbę mieszkańców domów w kraju i przez 12; średnia ta stanowiła podstawę podziału dotacji na województwa i powiaty (w związku z wyodrębnieniem szczebla powiatowego w 1999 r.) w 2000 r.

Zwolnioną kwotę dotacji, o której mowa w ust. 1 tego rozporządzenia, wojewoda mógł przeznaczyć również na niezbędne prace remontowe i inwestycje w domach. Kwota ta powstaje wówczas, gdy liczba mieszkańców powiatu w stosunku do liczby jego ludności jest wyższa od liczby dotowanych mieszkańców.

Rozporządzenie to obowiązywało jeszcze do 2003 r., kiedy to nowelizowano ustawę o dochodach samorządu terytorialnego (DzU z 2003, nr 203, poz. 1966). Zgodnie z art. 87 tej ustawy miesięczną kwotę dotacji ustala się w wysokości odpowiadającej iloczynowi liczby mieszkańców domów w powiecie i średniego miesięcznego kosztu utrzymania, pomniejszoną o dochody uzyskane z odpłatności. Wysokość przyznawanych kwot dotacji w poszczególnych latach i województwach przedstawia tab. 1.

Tabela 1. Kwoty przyznawanych dotacji dla DPS na przełomie lat 2002–2005 (w tys. zł)

Województwo	2002	2003	2004
Dolnośląskie	82 616	86 109	85 405
Kujawsko-Pomorskie	64 197	66 713	64 771
Lubelskie	66 026	68 918	68 280
Lubuskie	36 512	37 187	37 260
Łódzkie	98 498	102 194	101 986
Małopolskie	107 399	112 770	111 813
Mazowieckie	137 996	141 767	138 227
Opolskie	40 055	41 507	41 107
Podkarpackie	66 191	68 757	71 634
Podlaskie	29 674	30 829	33 019
Pomorskie	57 763	58 668	59 927
Śląskie	115 085	118 789	117 768
Świętokrzyskie	47 829	49 694	48 710
Warmińsko-Mazurskie	49 966	50 907	50 375
Wielkopolskie	96 720	97 229	92 560
Zachodniopomorskie	56 149	56 853	54 213

Źródło: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Polityki Społecznej.

Dla przykładu w województwie małopolskim średnia miesięczna dotacja na jednego mieszkańca w domu pomocy społecznej wynosiła odpowiednio: w 2002 r. – 1219 zł, w 2003 r. – 1270,70 zł, w 2004 r. – 1206,80 zł. Biorąc pod uwagę koszt utrzymania w granicach 1500–2200 zł, to widać, w jakim stopniu zostały obciążone budżety jednostek samorządu terytorialnego, które musiały środki te wygenerować z dochodów własnych.

Sytuacja ta uległa jednak zmianie z dniem 1 stycznia 2004 r., kiedy to zaczęły obowiązywać nowe zasady odpłatności za pobyt w tychże domach. Od tego momentu opłatę za pobyt wnoszą:

– mieszkaniec domu, nie więcej jednak niż 70% swojego dochodu;

– małżonek, zstępni przed wstępnymi – zgodnie z umową zawartą w trybie art. 103 ust. 2 ustawy z 2004 r.;

– gmina, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej, w wysokości różnicy między średnim kosztem utrzymania w domu pomocy społecznej a opłatami wnoszonymi przez osoby, o których mowa powyżej.

Tutaj pod pojęciem średniego miesięcznego kosztu utrzymania należy rozumieć kwotę rocznych wydatków na działalność domu, wynikającą z utrzymania mieszkańców z roku poprzedniego, bez wydatków inwestycyjnych, powiększoną o prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, przyjęty w ustawie budżetowej na dany rok kalendarzowy, podzieloną przez liczbę miejsc w domu i przez 12.

Na czym polega różnica? Otóż zmiana, która została wprowadzona w znowelizowanej ustawie w 2004 r., polega na tym, że do domu pomocy społecznej kierowana jest osoba, która posiada środki finansowe całkowicie pokrywające koszt jej utrzymania. Mając jednak na uwadze wysokość dochodów osób kierowanych do tych placówek, jak również to, że ich rodziny nie są zamożne, to ciężar finansowania będzie spoczywał na gminach, których kondycja finansowa również nie należy do najlepszych.

Wobec powyższego w domach pomocy mamy mieszkańców przyjętych według dwóch różnych zasad. Powiatowi, który prowadzi lub zleca prowadzenie domu, w którym przebywają mieszkańcy przyjęci przed dniem 1 stycznia 2004 r., nadal przysługuje dotacja. Jednak w trakcie roku liczba osób przyjętych według starych zasad ulega zmianom (zgoni).

Do 2005 r. różnicy w kwocie dotacji nie zwracano do budżetów województw, lecz wykorzystywano na prace remontowe w celu osiągnięcia wymaganych standardów. Problem polega jednak na tym, że prace te są zaliczane bezpośrednio do kosztów bieżących, a nie inwestycji, przyczyniając się tym samym do podwyższenia kwoty opłaty za pobyt. Nie jest to sprawa obojętna dla osób, które były, są i będą kierowane do tych placówek po dniu 1 stycznia 2004 r.

Przyjrzyjmy się jednak, jak ta sytuacja kształtuje się w województwie małopolskim.

SYTUACJA DOMÓW POMOCY SPOŁECZNEJ W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM

Osoby starsze zazwyczaj nie wyrażają woli mieszkania w domach pomocy społecznej, co nie jest niczym nowym. Jednakże wśród osób, które chcą zamieszkać w takim domu, znajdują się osoby osamotnione, znajdujące się w najtrudniejszej sytuacji materialnej i zdrowotnej. W prezentowanym województwie małopolskim bilans liczby miejsc w DPS w latach 2003 i 2004 przedstawia tab. 2.

Tablica 2. Bilans liczby miejsc w ponadgminnych DPS za 2003 r. i 2004 r.

Wyszczególnienie	Ogółem liczba miejsc		Z tego w domach:			
			samorządów powiatowych		podmiotów niepublicznych	
	2003	2004	2003	2004	2003	2004
1. Stan na 31 XII 2002 r.	7395		6178		1217	
2. Ogółem zwiększenia, z tego:	328	122	200	71	128	51
– z adaptacji i remontów	3	28	1	18	2	10
– z inwestycji	199	50	199	50	0	0
– inne	126	44	0	3	126	41
3. Ogółem zmniejszenia, z tego:	2	93	2	50	0	43
– z powodu rozgęszczenia	0	43	0	0	0	43
– z przekazania innym podmiotom	0	50	0	50	0	0
– inne	2	29	2	21	0	8
4. Różnica (2-3)	326	0	198	0	128	0
5. Stan na 31 XII	7721	7750	6376	6397	1345	1353

Źródło: Jak w tab. 1.

Tabela 3. Ogółem mieszkańcy ponadgminnych DPS w 2003 r.

Wyszczególnienie	Ogółem liczba mieszkańców	Z tego w domach:	
		samorządów powiatowych	podmiotów niepublicznych
Wg stanu na 31 XII 2002 r.	7382	6182	1200
Przyjętych w ciągu 2003 r.	1405	1148	257
Odeszło w ciągu roku, z tego:	1104	992	112
– do innych placówek	85	76	9
– do rodziny	120	108	12
– usamodzielnionych	17	15	2
– zmarło	882	793	89
Wg stanu na 31 XII 2003 r.	7683	6338	1345
W tym w wieku:	x	x	x
– do 18 lat	168	86	82
– od 19 do 40 lat	1054	722	332
– od 41 do 60 lat	2213	1844	369
– od 61 do 74 lat	1828	1616	212
– powyżej 74 lat	2420	2070	350
W tym opłacający pobyt	7469	6181	1288
z tego głównie z:			
– emerytury i renty	5374	4635	739
– zasiłku stałego i renty socjalnej	2005	1497	508
– przez członków rodziny	48	24	24
– z innych źródeł	42	25	17
W tym zwolnieni z odpłatności	214	157	57
W tym opłacający pobyt w pełnej odpłatności	126	111	15
W tym nieposiadający żadnych własnych dochodów, otrzymujących wsparcie finansowe z pomocy społecznej	91	77	14

Źródło: Jak w tab. 1.

Z danych tabeli 2 wynika, że liczba miejsc w domach pomocy społecznej wzrasta bez względu na podmiot prowadzący. Na uwagę zasługują jednak dane z 2004 r., kiedy to zmniejszeniu uległa liczba miejsc w domach prowadzonych przez samorządy na rzecz podmiotów niepublicznych. Być może wynika to z obowiązujących od tego czasu nowych zasad kierowania osób do tych placówek.

Pełniejszej charakterystyki mieszkańców domów pomocy dostarcza tab. 3.

Z przytoczonych danych widać, iż dominującą grupę mieszkańców stanowią osoby powyżej 74. roku życia. Ponadto należy również zwrócić uwagę na formę odpłatności. Zdecydowana większość dokonuje płatności ze swoich rent i emerytur, a nieliczne

grono otrzymuje wsparcie z pomocy społecznej. Inaczej charakterystyka ta kształtowała się już w 2004 r. (tab. 4).

Tabela 4. Liczba mieszkańców w DPS w 2004 r.

Wyszczególnienie	Ogółem liczba mieszkańców	Z tego w domach:	
		samorządów powiatowych	podmiotów niepublicznych
Wg stanu na 31 XII 2003 r.	7683	6338	1345
Przyjętych w ciągu 2004 r.	975	804	171
z tego:			
– według starych przepisów	596	480	116
– według nowych przepisów	379	324	55
Odeszło w ciągu 2004 r.	1017	839	178
z tego:			
– do innych placówek	145	75	70
– do rodziny	85	66	19
– usamodzielnionych	25	22	3
– zmarło	762	676	86
Wg stanu na 31 XII 2004 r.	7641	6303	1338
W tym w wieku:	x	x	x
– do 18 lat	152	67	85
– od 19 do 40 lat	1008	710	298
– od 41 do 60 lat	2265	1877	388
– od 61 do 74 lat	1819	1593	226
– powyżej 74 lat	2397	2056	341
W tym przebywający na podstawie decyzji wydanej przed 1.01.2004 r.	7313	6025	1288
z tego opłacający pobyt:	7221	5989	1232
– z emerytury i renty	6517	5384	1133
– zasiłku stałego i renty socjalnej	655	576	79
– przez członków rodziny	36	16	20
– z innych źródeł	13	13	0
– zwolnieni z odpłatności	92	36	56
Opłacający pobyt w pełnej odpłatności	122	115	7
Nieposiadający żadnych własnych dochodów, otrzymujący wsparcie finansowe z pomocy społecznej	40	40	0
W tym przebywający na podstawie decyzji wydanej po 1.01.2004 r.	327	276	51
z tego wnoszący opłatę za pobyt bez dopłaty gminy:	32	24	8
w tym opłata wnoszona przez:			
– mieszkańca	17	12	5
– członków rodziny	0	0	0
– mieszkańca i członków rodziny	15	12	3

cd. tabeli na s. 20

Wyszczególnienie	Ogółem liczba miesz- kańców	Z tego w domach:	
		samorządów powiatowych	podmiotów niepubli- cznych
z tego wnoszący opłatę za pobyt z dopłatą gminy:	295	252	43
w tym opłata wnoszona przez:			
– mieszkańca	268	235	33
– członków rodziny	3	0	3
– mieszkańców i członków rodziny	17	14	3
– pełna odpłatność gminy	7	3	4
z tego opłacający pobyt:	317	273	44
w tym głównie z:			
– emerytury, renty, renty socjalnej	286	244	42
– zasiłku stałego i renty socjalnej	23	22	1
– innych źródeł	8	7	1

Źródło: Jak w tab. 1.

Tabela 5. Liczba osób umieszczonych w DPS według typów domów w 2003 r. i 2004 r.

Typy domów	Liczba osób umieszczonych w ponadgminnych DPS		Liczba osób oczekujących na umieszczenie wg stanu na 31 XII	
	2003	2004	2003	2004
Ogółem	1405	975	1106	499
z tego dla:				
– osób starszych	375	171	151	74
– osób przewlekle somatycznie chorych	691	482	494	241
– osób przewlekle psychicznie chorych	241	253	327	139
– dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie	80	55	126	37
– dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie	18	14	6	8
– osób niepełnosprawnych fizycznie	0	0	2	0

Źródło: Jak w tab. 1.

Dane te obrazują pierwszy rok funkcjonowania płatności za pobyt mieszkańca według nowych zasad. Wynika z nich, że niewielu mieszkańców pokrywa odpłatności bez udziału gminy czy rodziny, ponieważ wysokość rent, emerytur czy zasiłków znacznie odbiega od wysokości kosztu utrzymania

SUMMARY

In traditional family an old person was treated with respect. Nowadays youngsters do not have even time enough to take care for their grandfathers and parents. In consequence they place them in residential homes. As late as in the 90th and at the beginning of '04 new regulations have been promulgated, describing types of residential homes, range of provided services, entitlements and the way to cover necessary expenditures. It is quite possible that all these adjustments will make living in residential homes the kind of luxury and not only the painful necessity.

w poszczególnych placówkach. Opłaty te kształtują się od 1200 zł (domy prowadzone przez siostry zakonne, gdzie do kosztów nie wlicza się wynagrodzeń) do 2200 zł. Ponieważ ludzie ci nie pochodzą z zamożnych rodzin, to właśnie na gminach spoczywa i będzie spoczywał ciężar finansowania pensjonariuszy. Znamienne jest jednak to, że w czasie obowiązywania starych przepisów na miejsce w domach pomocy czekało kilkaset osób. Gdy nastąpiła ich zmiana, liczba tych osób gwałtownie zmalała. Czyżby problem sam się rozwiązał? Sytuację tę przedstawia tab. 5.

ZAKOŃCZENIE

Wniosek, jaki można wysnuć z podjętych rozważań, nie napawa optymizmem. Reforma domów pomocy społecznej napotkała – jak zwykle zresztą – barierę w postaci braku funduszy. Z jednej strony są chętni i wolne miejsca, a z drugiej nadal istnieją kolejki w jednych ośrodkach, a pustostany w drugich. Wszystkiemu winne są najprawdopodobniej obowiązujące od 2004 r. przepisy, które nakazują gminom pokrywanie pensjonariuszom z ich terenu brakującej części kosztów utrzymania, co w świetle poprzedniej ustawy należało do obowiązku państwa. Gmina powinna także kierować taką osobę do najbliższego domu pomocy, jednak w obecnej sytuacji będzie raczej brała pod uwagę głównie koszt utrzymania w poszczególnych ośrodkach, na opłacenie którego wygospodaruje środki w swoim budżecie.

Nikt też nie zna odpowiedzi na pytanie, co się stanie z pensjonariuszami zamieszkującymi w domach, które nie spełnią wymaganych standardów do końca 2006 r. Czyżby zatem możliwość pobytu w polskim domu pomocy społecznej z konieczności zaczęła się przetrzącać w luksus i to w standardowym wydaniu?

LITERATURA

- Synak B. (2002), *Polska starość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Davis A.M. (1999), *Global aging and health in the next century*, Jeruzalem.
- Frąckiewicz L. (2001), *Spoleczno-demograficzne problemy starzenia się społeczeństwa polskiego*, Białystok.
- Woźniak Z. (1999), *Problemy starzenia się i starości wyzwaniem dla polityki społecznej na progu III tysiąclecia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 1.
- Szatur-Jaworska B. (2000), *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, ASPRA, Warszawa.

NOWE KSIĄŻKI

Barbara Szatur-Jaworska, Piotr Błędowski, Małgorzata Dziegielewska, *PODSTAWY GERONTOLOGII SPOŁECZNEJ*, Wydawca Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006, stron 322.

Elżbieta Trafiałek, *STARZENIE SIĘ I STAROŚĆ. WYBÓR TEKSTÓW Z GERONTOLOGII SPOŁECZNEJ*, Wyd. Uczelniane Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2006, stron 276.